

*Wszystkie argumenty na podparcie ludzkiej wyższości
nie są w stanie zaprzeczyć jednej niezaprzeczalnej prawdy:
w cierpieniu zwierzęta są nam równe.*

Peter Singer

**Stanowisko
Krajowej Rady Lekarsko-Weterynaryjnej
z dnia 16 czerwca 2015 r.**

**w sprawie raportu z kontroli Najwyższej Izby Kontroli w zakresie realizacji opieki nad
bezdonnymi zwierzętami oraz wynikającej z powyższego konieczności nowelizacji
ustawy o ochronie zwierząt**

Zgodnie z misją zawodu lekarza weterynarii, będącego zawodem zaufania publicznego, mając wysoką świadomość konieczności sprawowania właściwej opieki nad bezdonnymi zwierzętami oraz sposobu ich traktowania, Krajowa Rada Lekarsko-Weterynaryjna widzi potrzebę dostosowania norm prawnych regulujących kwestię ochrony zwierząt. Organ Samorządu Lekarzy Weterynarii ze zrozumieniem przyjmuje wyniki kontroli.

Ustalone w toku kontroli dokonanej przez Najwyższą Izbę Kontroli, fakty wskazują, iż:

- w ponad 60% gmin odławiano zwierzęta bez zapewnienia im miejsc w schroniskach. Odławianie psów i kotów „donikąd”, przy równoczesnym braku ich znakowania (czipowania) otwierało drogę do uśmiercania zwierząt lub wywożenia i wypuszczania ich w sąsiednich powiatach, względnie - prowadziło do umieszczania zwierząt w przepełnionych i nie zawsze zapewniających właściwe warunki schroniskach;
- 60% gmin zlecało odławianie zwierząt podmiotom, które nie miały wszystkich wymaganych prawem zezwoleń;
- 80% wszystkich pieniędzy teoretycznie przeznaczonych na opiekę nad zwierzętami w rzeczywistości trafiało do firm odławiających bezdomne zwierzęta. Na tej dość specyficznym rozumianej „opiece” nad zwierzętami zarabiają więc głównie hycle;
- 30% pieniędzy przeznaczonych na opiekę nad zwierzętami wydano nielegalnie (płacąc firmom, które nie miały odpowiednich zezwoleń na wyłapywanie zwierząt i nie zapewniały im miejsc w schroniskach) lub niegospodarnie (płacąc schroniskom, które nie potrafiły zapewnić nawet minimalnych standardów opieki nad zwierzętami);
- połowa skontrolowanych gmin nie sprawdzała, co działo się ze schwytanymi, odłowionymi bezdonnymi zwierzętami;
- w umowach z hyclami i schroniskami 60% gmin nie zawierało żadnych wymagań dotyczących standardów opieki nad zwierzętami;
- 80% gmin nie żądało od schronisk prowadzenia odpowiednich rejestrów przyjętych zwierząt, co ułatwiało – oględnie mówiąc – niewłaściwą opiekę; Tylko nieliczne gminy znakowały (czipowały) bezdomne zwierzęta;

- ponad 60% schronisk nie prowadziło odpowiedniej ewidencji, a bez pełnej dokumentacji niemożliwe jest śledzenie przez gminy dalszych losów zwierząt umieszczanych w schroniskach lub oddawanych do adopcji. Bez odpowiednich rejestrów utrudnione jest także sprawdzanie prawidłowości wykorzystania środków publicznych przeznaczanych na ochronę zwierząt;
- ponad 80% schronisk nie zapewniło odpowiednich warunków dla przyjętych zwierząt – głównie z powodu przepełnienia. Zdarzało się, że część wylapywanych zwierząt była umieszczana w placówkach nieobjętych nadzorem weterynaryjnym (przyliskach, hotelach itp.), gdzie często doświadczały okrutnego traktowania. Schroniska nie były w stanie zapewnić zwierzętom godnych warunków bytowania. Psy i koty nie miały odpowiednich pomieszczeń, legowisk ani wybiegów (w 71 proc. schronisk), przebywały w złych warunkach sanitarnych – zanieczyszczonych odchodami kojczach i boksach (w 43 proc. schronisk), często były źle karmione (w 21 proc. schronisk), a nawet narażone na zranienia;
- gminy, szczególnie małe, nie radziły sobie z problemem bezdomności zwierząt, głównie z powodu nieskutecznych działań ograniczających rozrodczość oraz braku schronisk bądź ich przepełnienia;
- niektóre samorządy, na szczęście nieliczne, wpadły na pomysł, że wszystkie bezdomne zwierzęta stanowią zagrożenie i nie zapewniały im w ogóle miejsc w schroniskach – zgadzając się tym samym na uśmiercanie psów i kotów przez hycli;
- obowiązkowo sterylizowano zwierzęta tylko w dwóch skontrolowanych schroniskach i dotyczyło to głównie zwierząt przeznaczonych do adopcji.

Mając na uwadze treść raportu Najwyższej Izby Kontroli oraz przebieg konferencji na temat stanu ochrony zwierząt w Polsce, która odbyła się dnia 28 maja 2015 roku na SGGW w Warszawie, NIK sformułowała wnioski, które dotyczyły:

1. ustawowego obowiązku rejestracji i znakowania zwłaszcza bezdomnych psów (tzw. czipowanie), co pozwoliłoby na śledzenie losów wylapywanych zwierząt, a także sprawdzanie, czy trafiły do schroniska oraz kiedy oddano je do adopcji. Czipowanie pomogłoby również w rozliczaniu schronisk z przekazanych im pieniędzy;
2. prawnego wymogu umożliwiającego prowadzenie schroniska pod warunkiem uprzedniego wydania przez inspekcję weterynaryjną decyzji stwierdzającej spełnienie przez Podmiot wnioskujący wszystkich niezbędnych warunków;
3. ustawowego obowiązku zawierania w umowach z hyclami i schroniskami precyzyjnych wymagań dotyczących opieki nad zwierzętami. Gminy muszą też mieć możliwość – i chęć – zagwarantowania sobie w umowach prawa do prowadzenia w schroniskach kontroli;
4. wprowadzenia ustawowego obowiązku opieki nad bezdomnymi zwierzętami (co w kompleksowym procesie uczyni z wylapywania tylko pierwszy etap opieki, którego następstwem będzie umieszczenie bezdomnego zwierzęcia w schronisku i przeprowadzenie adopcji), zamiast dotychczasowego obowiązku ochrony przed zwierzętami (co prowadziło do wylapywania psów i kotów, dla których nie było miejsc w schroniskach);

5. ustanowienie gminnych programów opieki nad bezdomnymi zwierzętami aktami prawa miejscowego (co znacząco ułatwi egzekwowanie uchwalonych przepisów).

Krajowa Rada Lekarsko-Weterynaryjna w pełni popiera powyższe wnioski i wskazuje, iż w roku 2013 przesłała na ręce ówczesnej Pani Marszałek Ewy Kopacz projekt ustawy zmieniającej ustawę z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt autorstwa Krajowej Rady Lekarsko-Weterynaryjnej, w zakresie mającym na celu efektywniejsze realizowanie zadań nałożonych na samorządy gminne, związanych z programami zapobiegania bezdomności, jak również wspomagającym profilaktykę i zwalczanie chorób zakaźnych zwierząt, która to zmiana wdrażała w życie wszystkie wnioski wyartykułowane przez NIK w raporcie, o którym mowa powyżej.

Zgodnie z sugestiami Prezesa Najwyższej Izby Kontroli odnośnie pilnej potrzeby dokonania zmian w obecnie obowiązującym prawie w zakresie ochrony zwierząt, Krajowa Rada Lekarsko-Weterynaryjna wnioskuję o jak najszybsze podjęcie prac legislacyjnych nad ostatecznym kształtem ustawy o ochronie zwierząt.

SEKRETAŃKA
Krajowej Rady Lekarsko-Weterynaryjnej
lek. wet. Danuta Polwińska-Stefanko

PREZES
Krajowej Rady Lekarsko-Weterynaryjnej
lek. wet. Maciek Łukasiewicz

Otrzymują:

1. Prezes Rady Ministrów RP
2. Marszałek Sejmu RP
3. Marszałek Senatu RP
4. Prezes Najwyższej Izby Kontroli
5. Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi
6. Główny Lekarz Weterynarii